

17, 18 i 19 czerwca. Te trzy dni na długo pozostaną w naszej pamięci, ponieważ w tym to właśnie terminie pojechaliśmy na wycieczkę do Pragi.

Wyjechaliśmy wcześniej rano i dzięki temu, iż podróż przebiegła sprawnie, bez przeszkód i żadnych niespodzianek, ok godz. 14 mogliśmy już cieszyć się widokami tego urokliwego Czeskiego miasta.

Zwiedzanie czeskiej stolicy rozpoczęliśmy od spaceru po zabytkowym, XV-wiecznym Moście Karola z charakterystycznymi barokowymi posągami, gdzie wędrując w kierunku Starego Miasta tradycyjną drogą królewską dotarliśmy do Rynku, aby na ścianie Ratusza Staromiejskiego zobaczyć astronomiczny zegar Orloj. W dawnej dzielnicy żydowskiej Josefov podziwialiśmy 6 dużych synagog, wybudowanych każda w innym stylu.

Zadowoleni, choć nieco zmęczeni, autokarem pojechaliśmy do hotelu, gdzie po zakwaterowaniu, udaliśmy się na obiadową kolację.

Drugi dzień naszej wycieczki rozpoczęliśmy obfitym śniadaniem w hotelu. Następnie autokarem przejechaliśmy pod Zamek Królewski na Hradczanach, skąd podziwialiśmy panoramę pięknej Pragi. Po zrobieniu kilkunastu pamiątkowych zdjęć z niezwykłym widokiem na miasto, przeszliśmy pod Katedrę św. Wita, podziwiając po drodze Pałac Czerniński. Kolejnym punktem wycieczki był godzinny rejs statkiem po rzece Wełtawie. Odpoczywając po długim spacerze mieliśmy możliwość podziwiać najpiękniejsze atrakcje zabytkowego centrum Pragi. Na koniec drugiego dnia udaliśmy się jeszcze na prześliczną i kolorową, zabytkową Żółtą Uliczkę, po czym wróciliśmy do hotelu na zasłużony wypoczynek.

Trzeciego dnia po śniadaniu opuściliśmy hotel, udając się autokarem jeszcze raz do Starego Miasta, gdzie mieliśmy czas wolny aby zrobić zakupy w sklepikach z pamiątkami. Było to już nasze pożegnanie z tym magicznym miastem, gdyż po zapakowaniu się do autokaru, ruszyliśmy w drogę powrotną. Po drodze, jeszcze w Czechach, czekała na nas ostatnia już atrakcja - zwiedzanie Jaskini Balcarka. Znajduje się tam ciekawy labirynt korytarzy, przepaści i komór z różnokształtnymi naciekowymi ozdobami na ścianach. W pięknie podświetlonych korytarzach i salach, podziwialiśmy bogatą i niezniszczoną, oryginalną szatę jaskini, która wprawiła nas w zachwyt. Po wyjściu z jaskini, nie pozostało nam nic innego, jak tylko wracać do Łapanowa, gdzie szczęśliwie dotarliśmy przed północą.

Uroki Pragi i piękna pogoda, jaka towarzyszyła nam podczas wyjazdu sprawiły, że pobyt w Czechach będziemy wspominać jako jedną z najlepszych wycieczek.

W tym miejscu, wszyscy chcemy bardzo gorąco podziękować firmie TELESFOR - państwu Małgosi i Piotrowi Głowackim, którzy zasponsorowali nam ten wyjazd. To właśnie dzięki ich wielkiemu sercu i ich hojności mogliśmy wyjechać na tak wspaniałą, zagraniczną wycieczkę.

Pani Małgosiu, Panie Piotrze - słowami Phila Bosmans'a chcemy wyrazić naszą głęboką wdzięczność i podziw dla Państwa bezinteresowności, życzliwości i przyjaźni:

„Ciągle jeszcze istnieją wśród nas anioły, nie mają wprawdzie żadnych skrzydeł, lecz ich serce jest bezpiecznym portem dla wszystkich, którzy są w potrzebie. Wyciągają ręce i proponują swoją przyjaźń.”





Tekst: Marzena Palka

Zdjęcia: Iwona Kubat, Edyta Toporkiewicz, Marzena Palka, Józef Drożdż